



Sygn. akt I KA 5/22

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 maja 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Rafał Malarski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Barbara Skoczowska

SSN Dariusz Kala

Protokolant Jolanta Włostowska

Przy udziale prokuratora delegowanego do Departamentu do Spraw Wojskowych
Prokuratury Krajowej Ingi Jasińskiej.

w sprawie ppłk. rez. **D. S.**

oskarżonego z art. 230 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 17 maja 2022 r.,

apelacji, wniesionej przez Prokuratora Rejonowego w L.

od wyroku Wojskowego Sądu Okręgowego w W.

z dnia 5 listopada 2021 r., sygn. akt So. (...),

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

**II. obciąża Skarb Państwa kosztami procesu za postępowanie
odwoławcze.**

UZASADNIENIE

Na wstępie trzeba odnotować, że Sąd Najwyższy podjął w niniejszej sprawie decyzję o sporządzeniu motywacyjnej części wyroku nie na formularzu UK2 (art.

99a § 1 k.p.k.), ale w formie tradycyjnej – rzecz jasna w sposób zwięzły, nakazany przez art. 424 § 1 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. – bowiem tylko taka formuła była w stanie zagwarantować *in concreto* stronom prawo do rzetelnego procesu apelacyjnego (zob. wyr. SN z 11 sierpnia 2020 r., I KA 1/20).

Wojskowy Sąd Okręgowy w W., wyrokiem z 5 listopada 2021 r., na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k. w zw. z art. 1 § 2 k.k. umorzył wobec ppłk. rez. D. S. postępowanie karne o czyn wyczerpujący dyspozycję art. 230 § 1 k.k. polegający na tym – ujmując rzecz skrótowo – że 9 stycznia 2017 r. jako żołnierz zawodowy pełniący służbę na stanowisku starszego specjalisty określonego oddziału gestorstwa i rozwoju, powołując się na wpływy w tej instytucji, podjął się pośrednictwa w załatwieniu przyspieszenia uzyskania podpisu jednego z szefów tego oddziału na właściwym dokumencie w zamian za uzyskanie hełmu wojskowego kompozytowego wartości ok. 1200 zł.

Apelację od tego wyroku złożył Prokurator Rejonowy w L.. Zaskarżając go w całości na niekorzyść oskarżonego, zarzucił obrazę art. 4, 7, 410 i 424 § 1 pkt 1 k.p.k. polegającą na dokonaniu dowolnej i jednostronnej oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu, w tym uwzględnieniu jedynie niektórych z wymienionych w art. 115 § 2 k.k. przesłanek, a nadto uwzględnieniu jedynie okoliczności korzystnych, przy jednoczesnym pominięciu okoliczności przemawiających na niekorzyść, w szczególności wagi naruszonych obowiązków oraz sposobu i okoliczności popełnienia czynu, co w konsekwencji doprowadziło do niezasadnego umorzenia postępowania na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k. W konsekwencji skarżący wniósł o wydanie orzeczenia kasatoryjnego.

Sąd Najwyższy, jako instancja odwoławcza, zważył, co następuje.

Apelacja okazała się niezasadna, mimo że opracowana została w sposób nader profesjonalny i obszerny.

Respektując granice rozpoznania środka odwoławczego (art. 433 § 1 k.p.k.) oraz wyrażony w art. 434 § 1 pkt 3 k.p.k. zakaz *reformationis in peius*, Sąd odwoławczy skupił się na krytyce dwóch zasadniczych prokuratorskich tez: że Wojskowy Sąd Okręgowy w W. pominął dwa kwantyfikatory ujęte w zamkniętym katalogu z art. 115 § 2 k.k. i że pozostałym kwantyfikatorom nadał niewłaściwe znaczenie.

O ile prawdą było, że Sąd *a quo* nie wspomniał w uzasadnieniu wprost o „wadze naruszonych przez sprawcę obowiązków” jako czynniku rzutującym na ocenę karygodności czynu, o tyle trudno zgodzić się ze stwierdzeniem, że uszedł jego uwagi „sposób i okoliczności popełnienia czynu”, które w niniejszej sprawie nie budziły jednak kontrowersji. Niedoskonałość uzasadnienia zaskarżonego wyroku polegająca na przemilczeniu, skądinąd przecież oczywistych obowiązków, którym uchybił oskarżony, nie mogła jednak wyrzucić i nie wywarła, na tle okoliczności konkretnego przypadku, wpływu na ocenę stopnia społecznej szkodliwości czynu.

Wszystkie pozostałe czynniki rzutujące na ustalenie, że czyn oskarżonego odznaczał się subminimalnym stopniem szkodliwości, zostały przez Sąd *meriti* dostrzeżone i rozważone. Chodziło tu o: rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiar grożącej szkody, postać zamiaru i motywację sprawcy. W przekonaniu Sądu Najwyższego, autor apelacji, omawiając niektóre kryteria wpływające na ocenę karygodności czynu dokonanego przez oskarżonego wyraźnie wypaczył ich rangę.

Po pierwsze – odwołując się do art. 29 Regulaminu Ogólnego Sił Zbrojnych RP, skarżący jakby przeoczył, że sformułowany w tym przepisie ogólny nakaz przestrzegania zasad etycznych, norm współżycia społecznego i godnego zachowania się adresowany jest do wszystkich żołnierzy. Takie zresztą wskazówki odnoszą się w istocie do całego korpusu funkcjonariuszy publicznych. Po drugie – oskarżony był rzeczywiście „oficerem wysokiego szczebla”, ale też zajmowane przez niego stanowisko starszego specjalisty nie zaliczało się do kluczowych w resorcie obrony. Po trzecie – fakt, że oskarżony wcześniej czynił starania o pozyskanie hełmu kompozytowego, trudno uznać za czynnik wpływający na wyższą ocenę karygodności zachowania będącego przedmiotem osądu. Po czwarte – wartość hełmu, który oskarżony zamierzał uzyskać, była relatywnie nieduża. Po piąte wreszcie – ewidentnie rozmiągające się z prawdą było stwierdzenie prokuratora, że w rozpoznawanej sprawie miało miejsce „cyniczne wykorzystanie przymusowego położenia interesanta, tj. D. M.”. Ani oskarżony nie prezentował postawy cynicznej, a więc jawnie gardzącej i wyzywająco lekceważącej

powszechnie przyjęte wartości, ani też D. M. nie znajdował się wcale w położeniu zasługującym na miano przymusowego.

Na koniec, niejako w podsumowaniu, trzeba zaznaczyć, że zachowanie oskarżonego w żadnym razie nie było czynem obojętnym z punktu widzenia norm ustanowionych prawem. Przeciwnie, wymagało potępienia, tyle, że przez swoją nietypowość nie zasługiwało, aby potraktować je jako przestępstwo.

W tym stanie rzeczy – podkreślając, że art. 1 § 2 k.k. dotyczy wszystkich typów przestępstw przewidzianych w prawie karnym - Sąd Najwyższy, jako odwoławczy, utrzymał w mocy pierwszoinstancyjny wyrok (art. 437 § 1 k.p.k.). Kosztami procesu za postępowanie odwoławcze obciążono Skarb Państwa po myśli art. 636 § 1 *in fine* k.p.k.